

CHIŃSKA INWAZJA NA TAJWAN MOŻE WYDARZYĆ SIĘ WCZEŚNIEJ

Chiny mogą w najbliższych latach podjąć zbrojne działania przeciwko Tajwanowi, na przykład zajmując kontrolowane przez niego mniejsze wyspy. Pekin ma powody, by działać szybko – przekonuje w środę komentator agencji Bloomberg Tyler Cowen.

Według publicysty groźba konfliktu nie oznacza, że Chiny któregoś dnia nagle zaczną bombardować Tajpej. Pekin mógłby nawet bez ofiar śmiertelnych zająć archipelagi mniejszych wysp Kinmun i Mazu, a następnie zwrócić się do władz Tajwanu i USA z propozycją negocjacji.

W przypadku inwazji na te wyspy USA prawdopodobnie nie odpowiedziałyby bezpośrednim atakiem na Chiny ani blokadą morską, która mogłaby doprowadzić do poważnej wojny. Waszyngton może sięgnąć po sankcje, ale Pekin mógłby je uznać za przystępną cenę, biorąc pod uwagę, że kwestia Tajwanu jest dla chińskich władz priorytetem.

Czytaj też: [Wielka chińska formacja blisko Tajwanu \[FOTO\]](#)

Nie byłaby to pierwsza próba przejęcia tych wysp przez ChRL. Pekin przeprowadził już ofensywę na Kinmun i Mazu w 1958 roku, ale wówczas Tajwan z pomocą USA je obronił – przypomina Cowen.

Gospodarka i potęga militarna Chin będzie w nadchodzących latach prawdopodobnie rosła w porównaniu do USA, ale udział ChRL w globalnym PKB może już teraz być bliski szczytu. Pekin obawia się również wzrostu znaczenia Indii i zbrojeń Japonii. „Jeśli Chiny zamierzają podjąć znaczące działania przeciwko Tajwanowi, teraz może to być najłatwiejsze” – ocenia publicysta Bloomberg.

Cowen twierdzi, że za szybkim działaniem przemawia z punktu widzenia Chin również kwestia ewolucji technologii wojskowych. „Nawet bardzo potężne Chiny mogą mieć trudności ze zdobyciem Tajwanu za 20 lat. W chwili obecnej zdolności obronne Tajwanu wydają się szczególnie wyczerpane” – pisze autor komentarza.

CHINY Zrozumieć imperium



Historia Chin w wizji Piotra Plebaniaka, autora bestsellerowych 36 forteli oraz przekładu Sztuka wojny

JAK MYŚLĄ CHIŃCZYCY?

Poznaj sposób myślenia tych,
którzy rzucili wyzwanie USA

Defence 24
WYDAWNICTWO

Sklep.Defence 24

Reklama

W ostatnich miesiącach Chiny ograniczyły autonomię Hongkongu i podejmowały coraz wyraźniejsze działania na rzecz zacieśnienia kontroli nad regionem Sinciang na zachodzie ChRL, a w obu tych sprawach napotkały jedynie „skromny i możliwy do rozwiązania” sprzeciw międzynarodowy.

„Gdy kraje wchodzą na tak agresywną ścieżkę, czasem trudno im się zatrzymać” – twierdzi Cowen. Podkreśla, że w samych Chinach skuteczne opanowanie pandemii koronawirusa dało rządzącej Komunistycznej Partii Chin (KPCh) pozycję, którą może być ciężko uzyskać ponownie.

Pekin może również oceniać nowego prezydenta USA Joe Bidena jako stosunkowo słabego, ponieważ poprzedni demokrat na tym stanowisku, Barack Obama, był względnie tolerancyjny dla chińskiego ekspansjonizmu na Morzu Południowochińskim. Czasem wydaje się, że Partia Demokratyczna generalnie bardziej niepokoi się Rosją niż Chinami – twierdzi Cowen.

Czytaj też: [Litwa otworzy się na Tajwan](#)

Jednak nominowany przez Bidena na szefa dowództwa amerykańskiej armii na obszarze Indo-Pacyfiku adm. John Aquilino również ostrzegał niedawno, że zagrożenie Tajwanu chińską inwazją może być bliższe niż się tego spodziewano. Wcześniej odchodzący szef tego dowództwa adm. Philip Davidson powiedział, że Chiny mogą być w stanie przeprowadzić inwazję w ciągu najbliższych sześciu lat.

W odpowiedzi chińskie władze oskarżyły Davidsona o wyolbrzymianie ryzyka inwazji, by uzasadnić amerykańskie zbrojenia. „Niektórzy ludzie w USA wciąż używają sprawy Tajwanu, by rozdmuchiwać zagrożenie wojskowe ze strony Chin. W istocie USA szukają pretekstu, by zwiększyć wydatki na wojsko, powiększyć swoje siły i ingerować w sprawy regionu” – ocenił rzecznik chińskiego MSZ Zhao Lijian.

Komunistyczne władze w Pekinie uznają demokratycznie rządzony Tajwan za część terytorium ChRL i dążą do przejęcia nad nim kontroli, nie wykluczając przy tym możliwości użycia siły, jeśli będzie to

konieczne. W ostatnich miesiącach Chiny znacznie nasiliły działania wojskowe wokół wyspy, a obecnie na otaczających ją wodach trwają ćwiczenia z udziałem chińskiego lotniskowca.

Czytaj też: [Chiny ostrzegają Japonię przed sojuszem z USA](#)